

Dobranoc, dobranoc, niewiasto,
Skłoń główkę na miękką poduszkę,
Dobranoc, nad wieś i nad miasto,
Jak rączym rumakiem, wzleć łóżkiem.

Niech rycerz cię na nim porywa,
Co mądry i dobry jest wielce,
Co zrobił zakupy, pozmywał
I dzieciom dopomógł zmóc lekcje.

A potem tak objął cię ciasno
Jak amant ekranów i scen...
Dobranoc, dobranoc, niewiasto,
Już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc, mężczyzno,
Zbiegany za groszem jak mrówka,
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią
Porosłe drzewami w złotówkach.

Złotówki, jak liście na wietrze,
Czeredą unoszą się całą,
Garściami pakujesz je w kieszeń,
A resztę taczkami w PKO.

Aż prosisz, by rząd ulżył tobie
I w portfel zapuścił ci dren...
Dobranoc, dobranoc, mój chłopie,
Już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc, ojczyzno,
Już księżyc na czarnej lśni tacy,
Dobranoc i niech ci się przyśnią
Pogodni, zamożni Polacy.

Że luźnym zdążają tramwajem,
Wytworną konfekcją okryci,
I darzą uśmiechem się wzajem,
I wszyscy do czysta wymyć.

I wszyscy uczciwi od rana,
Od morza po góry aż hen...
Dobranoc, ojczyzno kochana,
Już czas na sen.